

# Szymon Makuch

---

## Co kultura popularna zrobiła z Żydem Wiecznym Tułaczem : współczesne narracje legendy o Ahaswerze

---

Kultura Popularna nr 3 (45), 88-97

---

2015

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szymon Makuch

# Co kul- tura

## popularna zrobi- ła z Żydem Wiecz- nym Tułaczem

*Współczesne re-  
narracje legen-  
dy o Ahaswerze*

## Wprowadzenie

Krążąca przez wieki po świecie legenda o nieśmiertelnym Żydzie, który został przeklęty przez Chrystusa za bluźnienie w trakcie drogi krzyżowej, znalazła w kulturze liczne reinterpretacje i renarracje. Pierwsze znane zapisy tej historii pochodzą z 1223 roku z Kroniki Bolońskiej, gdzie mowa o Żydzie z Armenii, który podróżuje po świecie i szczegółowo opowiada o Męce Pańskiej (Piotrowski, 2008: 66–67). Kilka kolejnych wzmianek w XIII-wiecznych kronikach dowodzi, że już wtedy tajemnicza postać cieszyła się sporą popularnością. Próg umasowienia legenda przekroczyła w XVII wieku, kiedy Europę zalały kolejne wydania druku Chrysostoma Dudulaeusa z Westfalii (szerzej Schaffer, 1920: 597–604), którego pierwodruk ukazał się w Gdańsku w 1602 roku. W międzyczasie otrzymał on kilka imion, między innymi Cartaphilus, Ahaswer, Izaak Laquedem, Giovanni Buttadeo.

Jeszcze w XVII wieku trwały publiczne debaty na temat prawdziwości bohatera, owocujące kilkoma niemieckimi rozprawami historycznymi. Co ważne, już pod koniec stulecia pojawiła się interpretacja M. Christophorusa Schultza, wedle której postać Ahaswera to alegoria narodu żydowskiego, rozproszonego po świecie za karę za odrzucenie Chrystusa (szerzej Piotrowski, 1996: 30–31).

Przez kolejne wieki legenda utrzymywała się w obiegu jarmarcznym, pojawiała się także jako kaznodziejskie exemplum dla nauk o wielkiej mocy Boga. W XIX wieku pojawiają się również rozprawy o historii podania o Żydzie Wiecznym Tułaczem, między innymi *The Wandering Jew* Moncuré'a Daniela Conwaya (1881), *Żyd Wieczny Tułacz. Legenda średniowieczna* Jana Karłowicza (1873) (zob. także Makuch, 2014: 51–58).

**Szymon Makuch** – ur. 1987, doktorant na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, wiceprezes Stowarzyszenia Badaczy Popkultury i Edukacji Popkulturowej „Trickster”; redaktor naukowych publikacji prawniczych; badacz tematyki nadnaturalnego przedłużania życia.

## Obrazy Żyda Wiecznego Tułacza w kulturze

Liczba tekstów literackich, w których pojawia się Ahaswer, jest bardzo duża. Wśród nich znajdują się zarówno utwory liryczne, epickie, jak i dramatyczne. Dużą popularnością cieszy się Żyd Wieczny Tułacz wśród romantyków, dla których stał się interesującą figurą zbłąkanego, pokłóconego ze światem wędrowca. Jednocześnie jednak pojawia się już w XIX wieku w kulturze popularnej, czego przykładem jest powieść niezwykle popularnego w latach 40. Tego stulecia Eugeniusza Sue *Żyd Wieczny Tułacz* (szerzej Piotrowski, 1996: 43–85).

George K. Anderson stwierdził półzartem, że w latach 60. Ahaswer poniósł śmierć z rąk Pära Lagerkvista (Lagerkvist, 1986), zaznaczając przy tym, że zapewne zostanie do życia przywrócony (Anderson, 1991: 394). Faktem jest, że omawiana legenda po II wojnie światowej nieco się wyczerpała. Jej metaforyczna wymowa straciła uzasadnienie – powstało państwo Izrael, zatem diaspora żydowska zakończyła okres wygnania. Doświadczenia Holocaustu także mogły wpłynąć na zmniejszenie zainteresowania opowieścią, która w swoich założeniach jest antysemitka.

Legenda o Żydzie Wiecznym Tułaczem zainteresowała jednak różnych autorów tekstów fantastycznych. Zwłaszcza w drugiej połowie XX wieku, kiedy dynamicznie rozwijają się takie gatunki jak fantasy, science fiction czy horror (choć w Polsce do 1989 roku można to powiedzieć wyłącznie w stosunku

do drugiej ze wskazanych grup), postać przekłętego mieszkańca Jerozolimy na nowo stała się interesująca, szczególnie jako materiał do renarracji, które bardzo daleko odchodzą od pierwowzoru.

Przedmiot rozważań podzielono na dwie umowne części. Za renarracje kanoniczne, które wciąż są dominujące, uznano utwory, w których Żyd Wieczny Tułacz pojawił się w czasach ewangelicznych i jego losy splotły się z dziejami Jezusa. Warunkiem kwalifikacji do tej grupy nie jest dokładne odtworzenie legendy wraz z przekleństwem padającym z ust Chrystusa w trakcie drogi krzyżowej, lecz jedynie fabularne powiązanie obu postaci. Do renarracji niekanonicznych zaliczono teksty, w których wątek spotkania Mesjasza z omawianym bohaterem nie zaistniał.

## Renarracje kanoniczne

W 1968 roku ukazała się powieść *The Last Starship from Earth* Johna Boyda (pol. 1979). Jej akcja rozgrywa się w alternatywnej rzeczywistości, w której Jezus nie umarł na krzyżu, ale zstąpił z niego i pokonał swoich wrogów. Po wielu latach dopiero został zabity strzałą z kuszy, która z tego powodu stała się symbolem religijnym.

Główny bohater, Haldan IV, to matematyk, wykazujący spore zainteresowanie literaturą. Niepokorny młodzieniec często kłócił się z ojcem (również matematykiem), szukając przy okazji informacji na temat zastrzeżonego życiorysu żyjącego przed laty naukowca Fairweathera. Okazuje się, że przed laty prowadzono rebelię przeciwko teokratycznej władzy, jednak okazały się nieskuteczne, a syn naukowca – Fairweather II, jako ich przywódca, został skazany na wygnanie.

Zbuntowany Haldan ostatecznie został skazany za współzycie z poetką Helisą i wysłany na planetę Piekło. Tam okazało się, że całość zdarzeń była intrygą Helisy i Fairweathera II – żyjącego już 180 lat dzięki odkryciom technologicznym. Haldan otrzymał od niego zadanie wprowadzenia zmian w historii. Ich celem miała być taka modyfikacja biegu dziejów, by odsunąć od władzy socjologów dominujących na Ziemi. Zniszczenie tej grupy miało się odbyć przez zagładę ziarna ich władzy, które zasiano jeszcze w czasach, gdy nie istnieli. Bohater miał zostać wysłany na kilka lat w czasy Jezusa. Modyfikacja historii możliwa była w kilku wariantach, jednym z nich był zamach. W przeszłości Haldan posługiwać się miał imieniem Judasz Iszkarjot. Bohater nie zabił jednak Jezusa, lecz za namową Marii Magdaleny odstąpił mu swoje miejsce na statku i wysłał Mesjasza w przyszłość. Doszło co prawda do ukrzyżowania, ale odurzony Jezus został przez bohatera wrzucony do maszyny i odesłany. Haldan został zaś na ziemi i przez wieki trwał jako młody student, niczym swoisty Żyd Wieczny Tułacz, ukrywający swą tożsamość.

W powieści Boyda nie pojawia się wątek przekleństwa bohatera. Choć miał on faktycznie doprowadzić do śmierci Jezusa, wybrał inny wariant, poświęcając niejako samego siebie i błędząc po świecie. Dzieje Haldana-Wiecznego Tułacza są właściwie nieznanne. Opis dziejowej misji sprowadza się do kilku zdań, zaś nazwanie się przez bohatera Żydem Wiecznym Tułaczem następuje na przedostatniej stronie powieści (Boyd, 1979: 189).

Renarracje legendy pojawiły się również w komiksach. Najbardziej rozbudowaną adaptacją historii o Żydzie Wiecznym Tułaczu jest postać Phantom Strangera z wytwórni DC Comics. Przedstawiano go zawsze jako ubranego w płaszcz i kapelusz tajemniczego wędrowca, który rozwiązywał różne zagadki

kryminalne, związane ze zjawiskami paranormalnymi. Po raz pierwszy na kartach komiksu pojawił się w 1952 roku i przez pierwsze lata zajmował się głównie demaskowaniem oszustów, którzy fingoali w przestępczych celach obecność duchów i innych magicznych zjawisk. Z czasem jednak coraz częściej ukazywano tajemnicze moce bohatera. Szczególnie ważny jest opublikowany w styczniu 1987 roku zeszyt z serii „Secret Origins”. Przedstawiono w nim cztery teorie na temat pochodzenia superbohatera. Co ważne, nie wskazano, która z nich jest prawdziwa. Jedną z narracji ukazuje Phantom Stranger jako Żyda Wiecznego Tułacza, choć nieco modyfikuje kanoniczny wariant legendy.

Phantom Stranger w trakcie spowiedzi opowiada księdzu, że przed laty żył na terenie dzisiejszego Izraela i nosił imię Izaak. Miał żonę Rebekę oraz syna. Jego rodzina zginęła jednak w trakcie rzezi niewiniątek. Po latach bohater spotkał Jezusa, a gdy uświadomił sobie, że to prorok był przyczyną śmierci jego rodziny, znenawidził go. Szukał zemsty, więc przekupił urzędników, by zająć miejsce rzymskiego żołnierza biczącego Chrystusa. Izaak został przeklęty już w trakcie katowania Mesjasza, a nie w czasie drogi krzyżowej. Po ukrzyżowaniu Izaak poczuł, że musi ruszyć w drogę i że nigdy nie wróci do Jerozolimy. Po latach wędrówki spotkał kobietę, która wyglądała dokładnie jak Rebeka. Zabił prowadzących ją inkwizytorów, ale i tak nie udało mu się uratować jej przed śmiercią. Z czasem zrozumiał swoje błędy i przestał obwiniać Boga za swoje nieszczęście. Postanowił mu służyć. Po spowiedzi Phantom Stranger otrzymał wiadomość od Stwórcy, z której dowiedział się o radości demiurga z powodu zrozumienia lekcji oraz o zwolnieniu go z przekleństwa wiecznego życia. Superbohater odmówił jednak i poprosił o dalszą egzystencję, aby mógł wciąż walczyć ze złem.

W omawianej renarracji zwraca uwagę ściślej niż w kanonicznej wersji legendy powiązanie życiorysu przeklętego Żyda i Jezusa, co spowodowało, że losy Ahaswera straciły znamię przypadkowości, charakterystyczne dla klasycznej historii. Ciekawy niewątpliwie jest też wątek przebaczenia, który rzadko występuje w tekstach kultury.

Zasadniczą rolę odgrywa Wieczny Tułacz w powieści *Niedoskonali czyli czterdzieści lat później* Arkadija i Borisa Strugackich (1988, wyd. pol. 1994). Jednym z jej bohaterów jest Ahaswer Łukicz, który często pojawia się razem z Demiurgiem. Obaj są ponadczasowymi istotami, posiadającymi moc spełniania życzeń i wpływania na życie ludzi.

Powieść zawiera obszerną opowieść z czasów Chrystusa. Jej bohaterami są bracia bliźniacy Jakub i Jan. Drugi z nich jest umiłowanym uczniem Jezusa, który w ogrodzie oliwnym staje w obronie Mesjasza, ale zostaje ciężko ranny, przez co nie może uczestniczyć w drodze krzyżowej. Po jakimś czasie w karczmie bracia spotykają Ahaswera, przedstawionego jako chudego, wygłodniałego żebraka. Zaślepiiony pragnieniem zemsty Jan zabija przeklętego Żyda uderzeniem noża. Później bracia zabijają rzymskiego obywatela, za co zostają skazani na śmierć. Trucizna nie działała jednak na mordercę Ahaswera (który celem zmylenia władz przyjął zresztą jego imię), podobnie jak gotowanie go we wrzącym oleju. Co więcej, zaczynają go prześladować boskie wizje, nie pochodzące jednak od Nazarejczyka, ale „kogoś jemu równego, ale niewzbudzającego miłości ani nieofiarowującego radości” (Strugacki, Strugacki, 1994: 108). Zabicie Żyda Wiecznego Tułacza okazało się grzechem przeciw bożej woli, a karą było przejście roli nieśmiertelnego wędrowca. Wyroki śmierci nie skutkowały, Jan wciąż żył, więc postanowiono zesłać go na wyspę Patmos, gdzie spędził czterdzieści lat.

Sporo miejsca poświęcono opisowi pobytu Jana-Ahaswera na Patmos, gdzie jego uczeń Prochor spisywał wizje i majaczenia, które z czasem miały stać się znane jako Apokalipsa św. Jana. Co ciekawe, ze względu na barierę językową, spisujący wizje mężczyzna miał wiele dodawać od siebie i mitologizować.

Bracia Strugaccy dokonali ciekawego zmieszania bohaterów. Prawdziwy Wieczny Tułacz mógł zostać zabity przez człowieka, ale karą za to było przejście jego przekleństwa. W pewnej mierze odwołuje się to do wariantu legendy nawiązującego do losów biblijnego Kaina. W Księdze Rodzaju Bóg przeklina syna Adama, wskazując, że nikt nie ma prawa podnieść na niego ręki, gdyż spotka go za to okrutna kara. Morderstwo Ahaswera oznaczało analogiczną karę. Połączenie wiecznego Żyda ze świętym Janem Ewangelistą jest dość oryginalnym zabiegiem, raczej niespotykanym w większości źródeł dotyczących legendy.

Wydana w 1999 roku gra przygodowa *Gabriel Knight. Blood of the Sacred, Blood of the Damned* zawiera liczne wątki magiczne, począwszy od wampirów, a skończywszy na Żydzie Wiecznym Tułaczem. Historia napisana przez Jane Jensen zbudowana została wokół tajemnicy Rennes-le-Château, czyli miejsca, gdzie według niektórych teorii odkryto dowody na inny przebieg losów Jezusa Chrystusa niż podaje ewangelia (Baigent, Leigh, Lincoln, 1994).

W kryminalnej intrydze jednym z bohaterów jest tajemniczy Emilio Baza, który w pewnym momencie wyjawia swą przeszłość. W czasach Jezusa nazywał się Ali, był jednym z uczniów Syna Bożego, ale liczył, że Mesjasz doprowadzi do zbrojnej rewolucji zamiast pozwalać zabić się na krzyżu. Ali z powodu żalu i wściekłości, jakie towarzyszyły mu, gdy kłęcząc pod konającym Jezusem, napił się jego krwi Jezusa, licząc, że pomoże mu to w wojnie przeciwko Rzymowi. Jednak został za to przeklęty. Przez wieki tułał się po świecie, ale mimo posiadania magicznej mocy, obiecał nigdy nie użyć i jedynie biernie obserwować wydarzenia.

Motyw magiczności krwi Jezusa jest powszechnie znany. Wystarczy przypomnieć legendę o świętym Graalu jako naczyniu, do którego Józef z Arymatei zebrał krew Zbawiciela. Poza krótką opowieścią o ukrzyżowaniu Jezusa Emilio nie wraca do swojej przeszłości, choć odgrywa w fabule gry istotną rolę, gdy dociera do pochowanego we Francji ciała Jezusa.

Cartaphilus pojawia się również w jednym z epizodów serialu *Witchblade. Piętno mocy* (*Witchblade*, USA 2001–2002). Oparty na komiksowym cyklu serial przedstawiał losy wiedzmy Sary Pezzini, walczącej z różnymi nadnaturalnymi postaciami. W siódmym odcinku drugiej serii pod tytułem *Lagrimas* główna bohaterka zakochała się z wzajemnością w tajemniczym mężczyźnie, który przedstawił się później jako Cartaphilus. W tym przypadku legenda nie została bardzo zmodyfikowana. Bohater twierdził, że urodził się w Atenach, był rzymskim żołnierzem i to on popędzał Jezusa w trakcie Drogi Krzyżowej, za co został skazany na tułaczkę. Pragnął on zachować swą tożsamość w tajemnicy, co spowodowało morderstwo człowieka, który rozwikłał jego tajemnicę. Ponadto Cartaphilus był już tak zmęczony życiem, że pragnął śmierci. Pomocą w tym miał być artefakt Sary, tytułowy *Witchblade*. Pomimo miłości łączącej parę bohaterów, tułacz poprosił kobietę o przebicie go mieczem i powstrzymanie klątwy, co też na końcu nastąpiło.

Omawiany serial nie stworzył alternatywnej wersji dziejów Żyda Wiecznego Tułacza. Modyfikacją była możliwość zabicia go przy pomocy artefaktu o niezwykłej sile. Nie ma później mowy o ewentualnej boskiej karze za zabicie bohatera.

Interesującą renarracją omawianej legendy jest również brytyjski horror *Zgromadzenie* (*The Gathering*, reż. Brian Gilbert, Wielka Brytania 2003). Główną bohaterką jest Amerykanka Cassie Grant, która na terenie Anglii padła ofiarą wypadku samochodowego, w którym straciła pamięć. W międzyczasie w podziemnej jaskini w pobliżu Glastonbury została odkryta rzeźba przedstawiająca ukrzyżowanie Jezusa i tłum gapiów dookoła krzyża. Cassie zauważyła, że grupa tajemniczych ludzi przebywających w okolicy obserwuje ją. Miała też wizje zapowiadające katastrofę i śmierć wielu osób. Okazało się, że miał za tym stać mechanik samochodowy Frederick Argyle, który w dzieciństwie był maltretowany w lokalnym sierocińcu i planował z tego powodu zemstę. Dotknięta amnezją bohaterka chciała powstrzymać katastrofę. Przy okazji dowiedziała się, że tajemnicza rzeźba w podziemiach przedstawia tak zwane Zgromadzenie. Twarze wykute w kamieniu należą do widywanych przez nią ludzi. Okazało się, że to przekłęci Żydzi, którzy za to, że beczynnie oglądali drogę krzyżową, zostali ukarani wiecznym życiem. Co więcej, prześladują ich wizje przyszłych wypadków i katastrof. Krążą więc po świecie i są wszędzie tam, gdzie w niedługim czasie mają mieć miejsce tragiczne wydarzenia, aby je obserwować. Ostatecznie okazało się, że Cassie również należy do tej grupy i dlatego przybyła do Anglii.

W tekstach kultury rzadko zdarzało się, by przeklętych wędrowców było kilku czy kilkunastu. Warto jednak zaznaczyć, że zdarzało się rozróżnianie Ahaswera i Cartaphilusa. Ponadto w niektórych tekstach występowali inni przekłęci, na przykład Herodiada (w *Żydzie Wiecznym Tułaczem* E. Sue) czy Salome (w *My first two thousand years. The Autobiography of the Wandering Jew* George'a Sylvestra Vierecka i Paula Eldridge'a). Specyficznym wątkiem w omawianym filmie jest również ukaranie bohaterów za bierność, a nie za jakikolwiek akt przemocy werbalnej lub niewerbalnej wobec Jezusa.

Jako inspirację legendą o Ahaswerze można wymienić również pewne wątki cyklu inkwizytorskiego Jacka Piekary, przede wszystkim opowiadania *Wąż i gołębnica* (z tomu *Młot na czarownice*, 2003) oraz *Wąż i gołębnica. Powrót* (z tomu *Łowcy dusz*, 2006). Warto przypomnieć, że tłem jest alternatywna rzeczywistość, w której Jezus zszedł z krzyża i ukarał swoich prześladowców oraz niewierzących. W pierwszym z wymienionych utworów Mordimern Madderdin spotyka wampira – barona Haustoffera. Co ciekawe, sam inkwizytor, podobnie jak przywołany później przezeń anioł, są przekonani, że wampiry w tym świecie nie istnieją. Na pytanie, jak baron stał się potworem, odpowiada cytatem z ewangelii o tym, że Jezus powiedział Piotrowi, że nim kogut zapieje dwa razy, ten trzy razy się go wyprze. Haustoffer apostołem nie był, ale ubolewa, że nie stał się kimś ważnym dla historii. Twierdzi, że nie przypomina sobie strasznych grzechów, za które ma pokutować, ani zasług, za które miałby zostać nagrodzony. Był przy drodze krzyżowej, słyszał krzyki bólu Jezusa, ale przecież nie zrobił niczego złego, szedł z koszykiem, jadł figi, popijał wino. Pamięta, że na wzgórzu stały trzy krzyże. Sam jednak z powodu zmęczenia i spiekoty zasnął, gdy się obudził, była już noc, a Jerozolima była wyścielona trupami. Tego samego dnia po raz pierwszy poczuł głód krwi. Przekleństwo dało mu również nadludzką szybkość, umiejętność błyskawicznej regeneracji ciała oraz panowania nad ludzkimi umysłami, a na jego ramionach pojawił się znak węża i gołębnicy (Piekara, 2015a: 268).

W opowiadaniu *Wąż i gołębnica. Powrót* Madderdin spotyka wampirzycę. Młoda ciałem, wychudzona i zaniedbana kobieta stara się nie atakować ludzi, choć nieustanna walka z instynktem zabójcy kosztuje ją wiele wysiłku. Podobnie jak Haustoffer, żyła ona przed wiekami w Ziemi Świętej. Przypomina

sobie, że wyznawała boga Adonai i także widziała podążającego w koronie cierniowej mężczyznę. Kiedy Jezus przewrócił się, ona dała mu się napić wody, a także otarła twarz chustą. Chrystus miał jej powiedzieć, że należą do wybranych, są „utkanymi ze światła”, by nieść jego słowo.

Mordimern ma problem ze zrozumieniem sytuacji wampirów. Jeżeli bowiem mieli być swoistymi apostołami Jezusa, to dlaczego stracili pamięć o swym powołaniu, muszą pić krew, a sam Zbawca nie skorzystał z ich pomocy w czasie marszu na Rzym? Co ważne, wampirzyca twierdzi, że Jezus umarł, podczas gdy oficjalna doktryna mówi, że tak się nie stało. Kobieta twierdzi, że spojrział na nią „ten nowy”, choć nie jest jasne, kim był. Tajemnica wampirów nie zostaje rozwikłana, a Haustoffer, do którego Mordimern przyprowadził kobietę, bezlitośnie zabija ją, prosząc przy okazji, by w wypadku znalezienia przez inkwizytora kolejnych przedstawicieli jego gatunku, przyprowadzić ich do niego.

Renarracja Jacka Piekary pozostawia wątek wiecznych tułaczy niewyjaśniony. Być może jest ich więcej, co sugerowałyby słowa Jezusa. Interesującym zabiegiem jest przedstawienie długowiecznej wampirzycy jako odpowiedniczki świętej Weroniki, która otarła Chrystusowi twarz w trakcie drogi krzyżowej. Ważne jest to, że żadne z dwojga bohaterów nie wie, czy spotkało je przekleństwo czy nagroda. Haustoffer wie tylko, kiedy rozpoczął się jego wampiryzm. Kobieta natomiast usłyszała pewne wyjaśnienia, ale nie rozwiłały one żadnych wątpliwości.

## Renarracje niekanoniczne

Wśród renarracji niekanonicznych trzeba wymienić argentyński komiks *El Planeta De Los Simios* (1977), nawiązujący do serialu *Planeta małp*, kontynuującego popularny cykl zapoczątkowany filmem z 1968 roku, adaptującym powieść Pierre'a Boulle'a (1963, pol. 1980). Autorem komiksu był Jorge Claudio Morhain, a rysownikiem Sergio Alejandro Mulko. Pierwsza część nosi tytuł *The Wandering Jew*.

Bohaterowie pierwszego zeszytu trafiają do zrujnowanej chaty, w której mieszka brodaty starzec przedstawiający się jako Ahaswerus. Słucha on z gramofonu dawnej muzyki. Przypadkowo przyczynia się do złapania przez małpy dwóch ludzi, jednak później pomaga im w ucieczce. Jeden z mężczyzn, usłyszawszy znane imię, dopytuje, czy tak właśnie nie nazywał się Żyd Wieczny Tułacz. Starzec stwierdza jednak, że dawno temu zapomniał swojego imienia i przyjął imię Ahaswerusa, ponieważ żyje od wielu wieków. W drugiej połowie XX wieku ludzkość zaczęła eksperymentować z przedłużaniem życia, co poskutkowało jego nieśmiertelnością.

Co ciekawe, kiedy starzec stracił przytomność, bohaterowie odkryli, że prawdopodobnie jest cyborgiem lub po prostu maszyną, choć ostatecznie nie udaje im się rozwikłać tej zagadki, gdyż muszą uciekać przed pościgiem. Choć Ahaswer został przedstawiony bardzo podobnie do tradycyjnych wizerunków przekłętego Żyda, okazał się nawiązywać doń wyłącznie z nazwy, będąc przy tym prawdopodobnie tylko androidem.

Sporą rolę odgrywa Żyd Wieczny Tułacz w powieści Marcina Wolskiego *Krawędź snu* (1996). Jej fabuła opiera się na kryminalnej intrydze, która zaczyna się od znalezienia na warszawskiej ulicy zwłok cudzoziemca, nieposiadającego przy sobie w dodatku dokumentów. Po zniknięciu ciała z kostnicy (jak się okazało, należało do Juana Portillo Alvareza) następuje seria zdarzeń, prowadząca do odkrycia intrygi, zagrażającej całemu światu.



Drugą linią fabularną utworu Wolskiego są retrospekcje z przedhistorycznych czasów, przedstawiające niekanonicznie losy Stwórcy oraz pierwszych ludzi. Dawne dzieje zostały opisane w konwencji fantastycznonaukowej, jako laboratoryjne prace Demiurga nad ulepszaniem kolejnych gatunków. Ostatnim poziomem rozwoju byli *homo sapiens primus*, charakteryzujący się między innymi nieśmiertelną pamięcią, dziedziczną po przodkach. Ich chęć dorównania Bogu sprawiła jednak, że zaczęli spiskować w celu przejścia laboratorium Stwórcy. Kreator ostatecznie pozbawił ich nieśmiertelnej pamięci, lecz w wyniku zdrady umiłowanego „syna” potomstwo dwunastu buntowników zachowało ów dar, choć w ograniczonym zakresie. Co sześćdziesiąt cztery lata zablokowane rejony mózgow kolejnych potomków aktywizowały się, dając ogromną wiedzę. W praktyce powodowało to wielkie przyspieszenia cywilizacyjne i społeczne. Potomkowie buntowników (zwani Spadkobiercami) przejmowali jednak również pragnienie zemsty na ich stwórcy, stąd też cały czas dążyli do odnalezienia go i zabicia.

Przeciwnikiem potomków upadłych ludzi jest Żyd Wieczny Tułacz, który okazuje się „androidalnym wkładem mogącym koordynować funkcje istoty białkowej po jej fizycznej śmierci” (Wolski, 1996: 116). Bohater twierdzi, że początkowo był pozbawionym ludzkiej postury przekaźnikiem, uformowanym w kształt złotej skrzyni, co sugeruje, że był Arką Przymierza. Został on skonstruowany przez Stwórcę, by po jego zaśnieściu pilnować Ziemi, eliminować nieprawidłowości, korygować je, ewentualnie w razie kryzysu obudzić samego Kreatora. Aby ukryć swą tożsamość wyprodukował legendę o Wiecznym Tułacz, która miała odwrócić uwagę Spadkobierców od prawdziwej misji. Ci jednak z czasem dowiedzieli się o nim i podjęli polowanie. Ze względu na częste przybieranie postaci Żydów przez strażnika, dokonywane były pogromy tego narodu, aby zwiększyć prawdopodobieństwo jego eliminacji.

W powieści Wolskiego zatem pojawia się kolejny przykład maszyny, która przyjęła postać Żyda Wiecznego Tułacza. To ów strażnik jest twórcą legendy. Żył co prawda w czasach Jezusa, ale nie miał nic wspólnego z jego śmiercią. Brakuje szerszego zarysu dziejów bohatera poza informacjami o podejmowanych ze Spadkobiercami walkach.

Nawiązaniem do legendy jest również komiksowa postać Manny’ego Weissa, przedstawionego jako Wędrujący Żyd (*Wandering Jew*). Pojawia się on w uniwersum wydawnictwa Wildstorm. W pierwszym zeszycie z antologii *Wildstorm Spotlight* (1997) jest on jednym z ocalałych w postapokaliptycznym świecie. Jego postać opiera się na zasadzie kontrastu, bowiem łysiejący, noszący okulary, niewysoki mężczyzna w garniturze zestawiony zostaje z bogiem Jijimotu, superbohaterem Misterem Majestikiem, wampirzycą Eucrastią i oświeconą maszyną Gemethem. Manny odgrywa tu mało znaczącą rolę, postanawia bowiem pozostać na jednym z ciał niebieskich, by podziwiać ginące planety. Brakuje też wyjaśnienia, kim jest, jaka jest jego historia. Trudno stwierdzić, czy ma cokolwiek wspólnego z klasyczną postacią Cartaphilusa.

## Podsumowanie

Motyw Żyda Wiecznego Tułacza w kulturze na przestrzeni wieków przybierał różne formy. Liczne utwory próbowały przede wszystkim odtwarzać klasyczną wersję legendy, dodając pewne szczegóły, rozwijając współczesne losy bohatera, ewentualnie dociekając przyczyn jego przekleństwa. W zdecydowanej większości przypadków Ahaswera przedstawiano jako strudzonego,

zasmuconego, zmęczonego życiem wędrowca. Często zresztą ukazywany był w postaci starca w łachmanach.

Nie ulega wątpliwości, że współcześnie doszło do swoistego odrodzenia omawianej postaci, która po doświadczeniach II wojny światowej wydawała się tracić na znaczeniu jako motyw literacki obarczony zarzutem antysemityzmu i nieco prymitywnego kaznodziejstwa, wykazującego sprzeczność z naukami Kościoła. Renarracje często wykazują tendencje do rehabilitacji Ahaswera (podobne procesy widoczne są we współczesnej kulturze w kontekście Judasza Iskarioty, pojawiającego się wielokrotnie jako postać tragiczna, a nie jednoznacznie zła). Żyd Wieczny Tułacz wpisuje się w trend relatywizacji kreacji jednostek niegdyś moralnie jednoznacznych.

W większości współczesnych ujęć wyraźne jest też wprowadzanie zmian do klasycznej wersji legendy. O ile bowiem w dawniejszych renarracjach wątek spotkania z Jezusem w trakcie drogi krzyżowej był zwykle przedstawiany wedle tradycyjnej wersji znanej z zapisów kronikarskich i jarmarcznych druków, o tyle obecnie coraz częściej zmianie ulega sam punkt wyjścia dla przekleństwa bohatera – stało się ono wynikiem spożycia krwi Jezusa (*Gabriel Knight*), przespania męki Mesjasza (*Wąż i gołębica*) czy też obserwacji jego konania bez podjęcia próby pomocy (*Zgromadzenie*). Ponadto wprowadza się wątki fantastycznonaukowe, operujące motywem podróży w czasie w celu wpływu na wydarzenia w Jerozolimie (*Ostatni statek z planety Ziemia*) czy też zmianę postaci Ahaswera w maszynę, która fabrykuje legendę dla własnej wygody (*Krawędź snu*).

Choć nie sposób mówić o renarracjach opowieści o Żydzie Wiecznym Tułaczem jako dominujących we współczesnej kulturze, to zasób utworów realizujących ten motyw jest bogaty i wewnętrznie zróżnicowany, mimo że legenda o Ahaswerze współcześnie jest słabo znana i nie funkcjonuje w powszechnej świadomości, jak jeszcze sto lat temu.

#### BIBLIOGRAFIA

- Anderson G.K. (1991). *The Legend of the Wandering Jew*. Hanover–London.
- Baigent M., Leigh R., Lincoln H. (1994). *Święty Graal, święta krew*. Warszawa.
- Borch M. (1844). Na piaskach. Powieść fantastyczna. „Ondyna Druskiennickich Źródeł”, 6, (35–59), 7, (25–51).
- Boyd J. (1979). *Ostatni statek z planety Ziemia*. Warszawa.
- Broome, J., Infantino C., Barry S. (1987), *Secret Origins. Phantom Stranger*, z. 1.
- Karłowicz J. (1873). Żyd Wieczny Tułacz. Legenda średniowieczna. „Biblioteka Warszawska”, 3, (214–230).
- Lagerkvist P. (1986). Śmierć Ahaswera [w:] Lagerkvist P. *Wybór prozy*. Wrocław.
- Makuch S. (2014). Motyw Żyda Wiecznego Tułacza w piśmiennictwie polskim do 1939 r. Próba typologii źródeł. „Literatura Ludowa”, 4–5, (51–58).
- Moore A., D’Anda C., Friend R. (1997). The Big Chill, „Wildstorm Spotlight”, z. 1.
- Morhain J.C., Mulko SA (1977). The Wandering Jew, „El Planeta dos Simios”, z. 1.
- Piekara J. (2015a). Wąż i gołębica [w:] Piekara J. *Ja, inkwizytor. Młot na czarownicę*. Lublin.
- Piekara J. (2015b). Wąż i gołębica. Powrót [w:] Piekara J. *Ja, inkwizytor. Łowcy dusz*. Lublin.
- Piotrowski W. (2008). Antologia utworów z literatury światowej w tłumaczeniu na język polski [w:] Piotrowski W. (oprac.), *Legenda o Ahaswerze. Antologia tekstów*. Piotrków Trybunalski.

- Strugacki A., Strugacki B. (1994). *Niedoskonali czyli czterdzieści lat później. Powieść fantastyczna*. Warszawa.
- Viereck G.S., Eldridge P. (1928). *My first two thousand years. The Autobiography of the Wandering Jew*. New York.
- Wolski M. (1996). *Krawędź snu*. Warszawa.

#### FILMOGRAFIA

- Witchblade. Piętno mocy* (USA 2001–2002).
- Zgromadzenie (The Gathering)*, reż. Brian Gilbert, Wielka Brytania 2003.

#### GRY

- Gabriel Knight 3. Blood of the Sacred, Blood of the Damned*. Sierra On-Line.  
USA 2003.